

DZIENNIK NARODOWY

Browar parowy Fr. Braulińskiego w Piotrkowie

poleca swoje, znane z pierwszorzędnej jakości, wytwarzane z pierwszorzędnych surowców krajowych, piwa **Eksportowe, Jasne, Ciemne,** oraz wody gazowe w rozmaitych gatunkach.

130 delegatów z 18 parlamentów

Trzy audjencje u premiera — Uwagi o wyborach — Urlop wice-marsz. Miedzińskiego — Dr. Putek — Narada u marsz. Sławka

UZNIANIE IMPERJUM WŁOSKIEGO w Abisynji powraca znowu na stół spraw bieżących dyplomacji. Wielkanocny układ włosko-brytyjski, który miał tę sprawę rozstrzygnąć, wchodzi w życie po uregulowaniu sprawy hiszpańskiej. Przed zamknięciem sesji Izby Gmin sir Neville Chamberlain wyjaśnił, jak należy rozumieć ten warunek, od którego uzależniona jest realizacja układu. Dziś, po odpowiedziach rządów z Barcelony i Burgos, na propozycje komitetu nieinterwencji co do wycofania obcych ochotników, w kołach dyplomacji angielskiej i francuskiej panuje przekonanie, że uregulowanie sprawy hiszpańskiej jest bardzo dalekie. A więc, co będzie z uznaniem Imperjum? Korespondent rzymski „Le Temps’a”, który zwykle jest bardzo dobrze poinformowany o opinii dyplomacji włoskiej, donosi, że w Rzymie sądzi, iż uznanie to powinno nastąpić niezależnie od wejścia w życie umowy z dn. 16 kwietnia 1938 roku. Dokumenty w niej zawarte mieściły w sobie, jak wskazuje dyplomacja włoska, list lorda Pertha — ambasadora W. Brytanji w Rzymie, — stwierdzający, że uznanie Imperjum zależy od wyniku kroków, które będą przedsięwzięte w Genewie przez dyplomację brytyjską. To zostało uczynione. Rada Ligi formalnie pozostawiła członkom Ligi wolną rękę w sprawie uznania Imperjum włoskiego. A więc — zdaniem dyplomacji włoskiej — należy z układu kwietniowego oddzielić zagadnienie uznania Imperjum od sprawy hiszpańskiej. Od niej zależy wejście w życie całego układu, a nie umowy o Abisynji. Tak rozumują dyplomaci włoscy. Nie widać wcale, aby tak samo rozumowano w Londynie. Wbrew oczekiwaniom wielu, sprawa uznania Imperjum włoskiego w Abisynji nie jest rozstrzygnięta na forum międzynarodowym i nie raz jeszcze, nie tylko opinia publiczna, ale i rządy, będą miały z nią do czynienia. (r.)

Dosyć rojno i gwarno było wczoraj z okazji 1-go września w gmachu Sejmu i Senatu. Klub O. Z. N. nie mógł jednak odbyć wyznaczonego na 9-tą rano posiedzenia z powodu zbyt nielicznej frekwencji członków. Posiedzenie odłożono do poniedziałku 5 bież. miesiąca. Krzatali się wczoraj gospodarze 23-go kongresu Międzyparlamentarnej Konferencji Ekonomicznej z b. min. Iwanowskim i pos. Hutten-Czapskim na czele.

Poprzedni kongres odbył się w Paryżu, a 2 lata temu w Bukareszcie. Stałą siedzibą Konferencji jest Bruksela, jej prezesem obecnie jest Włoch, sen. hr. San Martin di Valperga, a sekretarzem generalnym Belg, p. Eugene Baie, który już od tygodnia bawi w War-

szawie, przygotowując obrady kongresu, który zasiać będzie od 5 do 9 b. m.

Dotychczas zgłoszono delegacje z 18 parlamentów w liczbie 130 osób.

Najliczniej zapowiada się delegacja W. Brytanji, złożona z 19 osób. Przewodniczącym jej jest sir Dawson Philip, przewodniczący komisji handlowej Izby Gmin, w skład jej wchodzi także lord Eltistley, b. przewodniczący konferencji mandatowej, płk. sir Pownall, b. minister handlu, kontradmirał sir Sueter, lord Strabolgi, sir d'Egville, sekretarz generalny Towarzystwa Parlamentarnej Imperjum Brytyjskiego mgr. Grant-Ferris, sekretarz delegacji, znany lotnik.

Do delegacji włoskiej należą sen. hr. San Martini di Valperga, prof. Costamagna, b. min. sen. Crespi, dr. Astraldi i b. ambasador w Warszawie hr. Martin - Franklin.

Delegacji japońskiej, składającej się z 10 osób, przewodniczący b. min. handlu hr. Itizo Goto. W skład jej wchodzi m. in. wicehrabia Mitharu Misima, członek Izby Pannów, opiekun harcerstwa.

Licznej delegacji francuskiej przewodzi b. min. pos. Barety, w składzie jej znajduje się kilku wybitnych ekonomistów, a m. in. b. min. pos. Maxence Bibei, prezes grupy francusko - polskiej w Izbie Deputowanych.

Na czele delegacji węgierskiej stoi baron Lang, egipskiej — b. minister przemysłu i handlu, sen.

Kamel-Pasza, rumuńskiej — b. marszałek izby poselskiej Saveanu, tureckiej — b. wiceminister Ali Kucuk.

Duże zainteresowanie wywołują dwie zwłaszcza delegacje litewska i bułgarska. Litewska — dlatego, że poraz pierwszy od czasu istnienia republiki Litewskiej w stolicy Rzplitej zjawiają się Litwini na kongresie międzynarodowym i to parlamentarzyści z sejmiku kowieńskiego. Sejm ten jak wiadomo jest monopartyjny, składa się wyłącznie z posłów rządowego stronnictwa tautininków. Delegatami są pos. Franas Barkauskas — prezes komisji budżetowej i Jonas Viliusis — sekretarz komisji petycyjnej.

Delegacja bułgarska budzi zaciekawienie dlatego, że wprost przeciwnie niż kowieńska składa się wyłącznie z przedstawicieli opozycji. Początkowo miała ona składać się z 24 posłów Narodnego Sobranja w Sofji, w delegacji ogromną większość stanowić mieli stronnicy rządu. Ponieważ na te ustalenia składu delegacji wynikły nieporozumienia, w rezultacie przybyła tylko 8 posłów z opozycji. Skład delegacji jest następujący: Dymitr Sawow (przewodniczący), Grigor Wasilew — dobrze znany w Polsce, b. minister, członek T-wa Polsko - Bułgarskiego, Bajan Abadźiew, Georgi Calburow, Georgi Petrow, Hukala Tarekanow, Hukala Kontew i Nedelko Atanasow, (b. minister). Delegacja bułgarska złożona w dużej części z ludowców czyli t. zw. agrarjuszy złoży wizytę b. marszałkowi Ratajowi — prezesowi N. K. W. Stronnictwa Ludowego.

Przybędzie też delegacja Sejmu i Senatu Czechosłowacji.

Zapowiedziano też przyjazd obserwatora ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Dotychczas Stany Zjednoczone udziału w konferencji nie brały. Niezależnie od obserwatora przyjeżdża ze Stanów Zjednoczonych trzech parlamentarzystów, reprezentantów stanów Floryda, Waszyngton i Minnesota.

Dekret włoski przeciw Żydom-cudzoziemcom

Ostre zarządzenia na wniosek Mussoliniego

RZYM. Rada ministrów na wniosek Mussoliniego jako ministra spraw wewnętrznych uchwaliła dziś dekret regulujący sytuację cudzoziemców rasy żydowskiej, którzy osiedlili się we Włoszech, w Libji i posiadłościach egejskich po dn. 1 stycznia 1919 r. Dekret dotyczy również tych Żydów, którzy w międzyczasie uzyskali obywatelstwo włoskie.

Artykuł 1-szy dekretu głosi, że począwszy od dnia opublikowania dekretu zakazane jest Żydom utrwalanie (stabilisire) swego stałego miejsca zamieszkania we Włoszech, Libji lub posiadłościach egejskich.

Art. 2 głosi: Za Żyda w rozumieniu dekretu uważany jest ten, kto

urodzony jest z obojga rodziców rasy żydowskiej, nawet wtedy, jeżeli wyznaje dziś inną religię niż żydowską.

Art. 3 postanawia: Prawo obywatelstwa włoskiego nadane Żydom zagranicznym po 1-ym stycznia 1919 r. zostaje automatycznie cofnięte.

W myśl art. 4 cudzoziemcy rasy żydowskiej, którzy w dniu ogłoszenia niniejszego dekretu znajdują się we Włoszech, Libji lub posiadłościach egejskich i którzy zamieszkali tam po 1-ym stycznia 1919 r., muszą opuścić Włochy, Libję lub posiadłości egejskie w ciągu 6-ciu miesięcy licząc od dnia ogłoszenia dekretu.

Ci, którzy nie spełnią tego obo-

wiązku, zostaną wydaleni.

Zwracają tu uwagę, że liczba Żydów we Włoszech była zawsze bardzo znikomą i dlatego Włochy w ostatnich czasach stały się terenem dość ożywionej imigracji Żydów z innych krajów. Liczba tych przybylszych nie jest dokładnie znana. Jak mówią liczba ta wahać się może w granicach od 15-tu do 25 tysięcy osób.

W jaki sposób będzie rozwiązana sprawa wywozu pieniędzy, nie jest jeszcze wiadomo.

Dekret nie dotyczy Żydów zagranicznych, którzy osiedlili się w Afryce wschodniej, t. j. Erytrei, Somali i Etyopji.

Przybędzie też delegacja Sejmu i Senatu Czechosłowacji.

Zapowiedziano też przyjazd obserwatora ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Dotychczas Stany Zjednoczone udziału w konferencji nie brały. Niezależnie od obserwatora przyjeżdża ze Stanów Zjednoczonych trzech parlamentarzystów, reprezentantów stanów Floryda, Waszyngton i Minnesota.

Sukcesy i porażki polityki zagranicznej Trzeciej Rzeszy

(Patrz art. wstępny na str. 3-iej)

Ludwik Solski odznaczony w Wenecji

WENECA. Jury 6 Międzynarodowej Wystawy Sztuki Filmowej w Wenecji dokonało wczoraj rozdania nagród.

Poza nagrodami dla szeregu filmów cudzoziemskich specjalnie trzeba podkreślić nagrodę polską.

Zdobył ją film dokumentarny „Genjusz sceny” wytwórni P.A.T., który uzyskał medal za kreację aktorską Solskiego.

Delegat harcerstwa wyjechał do Gdańska

W związku z powtarzającymi się ostatnio w W. M. Gdańsku atakami bojówek hitlerowskich w stosunku do polskich harcerzy — Naczelniactwo Związku Harcerstwa Polskiego wydelegowało swego przedstawiciela, celem zbadania sytuacji na miejscu.

Rozkaz Himmlera

KAP donosi z Berlina: Pod pretekstem „ochrony państwa” Himmler, przywódca Gestapo, wydał rozporządzenie, mocą którego zostaje rozwiązany Chrześcijański Związek Studentów w Niemczech oraz odpowiadająca temu związkowi organizacja kobieca. Zarządzenie powyższe dotyczy również wszystkich wydziałów i sekcji tego związku.

Henlein u kanclerza Hitlera?

Nowy plan Runcimana

PRAGA. Konrad Henlein wyjechał dziś rano do Berchtesgaden.

LONDYN. „Daily Express” donosi, że nowy czeski plan w kwestji samorządu, przedłożony jako podstawa do rokowań z Niemcami sudeckimi jest w istocie rzeczy planem lorda Runcimana. Główne zasady tego planu, który przewidywać ma podział

Czechosłowacji na 23 kantony samorządowe, zasugerowane zostały Czechom przez lorda Runcimana.

Plan ten przywieziony został w ubiegłym tygodniu do Londynu przez Ashtona Gwatkina, który omówił go z lordem Halifaxem. Obecnie dalsze losy tego planu zależą od Henleina,

k którego wypowiedzenia się oczekują w Londynie w ciągu najbliższych 48 godzin.

PRAGA. Lord Runciman został dziś przed południem przyjęty przez prezydenta republiki Benesa.

Rozmowa trwała przeszło półtorej godziny.

(Dokończenie na str. 2-iej)

O żądaniach Polaków z za Olzy

Głos londyńskiego Times'a

LONDYN. Korespondent dyplomacyjny „Times'a” zamieszcza następujące uwagi na temat żądań ludności polskiej w Czechosłowacji:

Mniejszość polska w okręgu cieszyńskim — pisze „Times” — stwarza dla Polski specjalne zainteresowanie obecnym zagadnieniem, niez-

ależnie od zainteresowania przysługującego Polsce na zasadzie jej pozycji i wpływów we wschodniej Europie. O polskiej i węgierskiej mniejszości mówiono dotychczas mało, ale przypuszcza się w Londynie, że to prawa jakie ostatecznie udzielon-

zostaną Niemcom sudeckim, nie mogłyby być odmówione tym innym mniejszościom, jeśli będą się one ich domagały. Sprawa ich jest również silnie odczuwana w ich własnych odczynach, choć była wysuwana z większym umiarem.

Byli ministrowie w Dachau

Przymusowe kursy Ideologii

WIEDEŃ. Według wiadomości, nadchodzących z obozu odosobnienia w Dachau, pracuje tam w kopalniach m. in. b. austriacki minister Hornbostel.

W Dachau urządzono odczyty dla więźniów. B. naczelny redaktor liberalnej gazety wiedeńskiej „Der Tag” Kalmar prowadzi wykłady o ideologii narodowo-socjalistycznej. Słuchaczami kursów są wszyscy dawni ministrowie i politycy austriaccy. Kursy te odbywają się z nakazu partii narodowo-socjalistycznej.

Znawcy i smakosze w Piotrkowie i okolicy uznali, że najlepsze wyroby cukiernicze **FELIKSA** TENSZERTA Piotrków, ul. Piłsudskiego 58. Sieradzka 2 i Słowackiego 26.

Józef Jagiełło

za zabójstwo żony skazany na dożywotne więzienie

Po dwudniowej rozprawie, Sąd Okręgowy w Piotrkowie, ogłosił wyrok w sprawie 57-letniego Józefa Jagiełły, oskarżo-

nego o zabójstwo swej żony 38-letniej Leokadii, która była w stanie odmiennym. Trybunał ferował wyrok, mocą którego Jagiełło skazany został na dożywocie z pozbawieniem praw

nazawsze. Skazany przyjął wyrok spokojnie. Sąd w motywach podkreślił, że Jagiełło zbrodnicego czynu swego dokonał z premedytacją.

Zmiany w starostwie

Kierownik referatu przemysłowego w starostwie piotrkowskim, p. S. Korona przen. został na stanowisko referendarza starostwa warszawskiego. Obowiązki referendarza w starostwie piotrkowskim objął mgr. Kazimierz Rosicki.

Zmiany wśród duchowieństwa

Z dniem 1 bm. opuścili Piotrków prefekci miejscowych szkół i wikariusze parafii Św. Jakuba w Piotrkowie: ks. Józef Strózik i ks. Aleksy Płuszka. Zostali oni przeniesieni do parafii Najśw. Serca Jezusowego w Łodzi na Radogoszcz. Do Piotrkowa na ich miejsce przybywają ks. ks.: Edmund Białecki i Jan Fijałkowski.

Akcja rozprowadzania siewników w powiecie piotrkowskim

Dzięki staraniom organizacji rolniczych z terenu powiatu piotrkowskiego Okręgowe Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych w Piotrkowie podjęło u czynników decydujących akcję, mającą na celu zaopatrzenie w siewniki rolników powiatu piotrkowskiego i wyjednało potrzebne na ten cel kredyty. Akcja rozprowadzania siewników jest już rozpoczęta i — na razie — ogranicza się ona do rozprowadzania tylko 24 siewników, które sprowadzone zostaną z firmy „Unia” w Grudziądzu. Cena jednego siewnika, w zależności od wielkości i typu, wynosi od 380 do 430 zł. Nabywcy przy odbiorze siewnika wpłacają całkowitą należność. Na kupno siewników rolnikom udzielane są kredyty w wysokości 3/4 wartości siewnika przez K. K. O., Kasy Stefczyka, Kasy Gminne Pożyczkowe Oszczędnościowe i t. p. Kredyty te oprocentowane są na 4 i 4,5 procent w stosunku rocznym i udzielane są na półtora roku.

Ponieważ akcja rozprowadzania siewników wywołała wielkie zainteresowanie wśród rolników powiatu piotrkowskiego i w związku z tym wzrosło znacznie zapotrzebowanie na siewniki po ulgowych cenach i dogodnych warunkach spłaty — przeto O. T. O. i K. R. postanowiło w sezonie wiosennym roku przyszłego akcję tę kontynuować dalej, lecz już w szerszym zakresie tak, ażeby niemal każdy rolnik w powiecie piotrkowskim posiadał własny siewnik.

Zarząd Miejski w walce z tyfusem i kaminicznikami

Celem ułatwienia władzom lekarskim opanowania epidemii tyfusu Zarząd Miejski Piotrkowa wydał odezwę do mieszkańców w sprawie walki z tyfusem. Najbardziej dotknięta epidemią tyfusu została wschodnia dzielnica miasta, w której tyfus wystąpił najgroźniej wśród mieszkańców przy ulicach: Garncarskiej, Starowarszawskiej, Placu Litewskim, Jerozolimskiej, Garbarskiej i przyległych. Zarządzeniem władz miejskich dzielnica ta uznana została za zakażoną i z uwagi na to, że wydzieliły ludzkie są największym rozsądnikiem duru zabroniono z dzielnicy tej wywozić wszelkie nieczystości bez zezwolenia władz sanitarnych miasta. Winni niezastosowania się do tych zarządzeń podlegają karze administracyjnej do 3.000 zł. lub 3 miesięcy aresztu.

Niezależnie od tego na teren zagrożonej tyfusem dzielnicy udały się 4 komisje sanitarne, które zbadały stan sanitarny posesyj i wydały na miejscu szereg zarządzeń. W czasie lustracji stwierdzono, że szereg właścicieli domów utrudnia lokatorom czerpanie wody z wodociągów miejskich, wyznaczając godziny, w innych zaś posesjach stwierdzono, że zamknięte z powodu zlej wody studnie zostały uruchomione i lokatorzy czerpali z nich wodę do jedzenia. Ponadto okazało się, że niektórzy gospodarze zrabiają na wodzie z wodociągów sprzedając ją po 2 grosze za wiadro, jak to robił laeł Goldberg, właściciel domu przy ul. Krakowskiej 8, który na 1 metr sześcienny zarabiał na czysto 1 zł. Na posesji tej z zamkniętej przez miejską komisję sanitarną studni plomby nie naruszono, ale wodę czerpano z do-

tu po zerwaniu pokrywy. W posesji Stanisława Wendla przy ul. Zamurowej 10 lokatorów po wodę muszą chodzić po deskach nad dołem kloacznym, zaś w posesji Ieka Giwerca przy ul. Farnej 8 w skanalizowanych ustępach urządzony został skład towaru, a lokatorzy muszą korzystać z ustępów otwartych. Poza tym stwierdzono cały szereg przekroczeń sanitarnych w wielu innych posesjach i trzeba by całych tomów na to. Dlatego stwierdziwszy taki stan, dziwić się nie należy, że w tych warunkach tyfus szerzył olbrzymie spustoszenie.

Absolwent 7 szkoły rolniczej dokonał napadu rabunkowego

Na ławie oskarżonych w Sądzie okręgowym w Piotrkowie zasiadli: 19-letni Antoni Rękorajski i 18-letni Antoni Kowalczyk, oskarżeni o rozbój.

Dnia 16 maja br. na szosie w pobliżu wsi Rękoraj wpadli oni na powracającego z Gajkowic rowerem Szczepana Binkowskiego. Napastnicy rzucili Binkowskiego z roweru poturbowali go, poczym zabrali rower, oraz 19 złotych gotówki i zbiegli. Policja ujęła sprawców napadu, a rower znalazła rozebrany na części, poukrywano w stawie i życie. Oskarżony Kowalczyk jest absolwentem szkoły rolniczej, synem ogólnie poważanego wieloletniego wójta i skarbnika gminnego, właściciela 60 morgowego majątku. W wyniku rozprawy Rękorajski skazany został na 2 lata więzienia, a Kowalczyk na półtora roku.

Lustracja zakładów przemysłowych w Piotrkowie

Nowomianowany starosta powiatowy w Piotrkowie p. Wł. Sochacki wraz z inspektorem pracy L. Wróblewskim dokonali lustracji zakładów przemysłowych w Piotrkowie, interesując się stanem bezpieczeństwa pracy i warunkami higienicznymi.

Czytajcie najpopularniejsze wydawnictwo „Dziennik Narodowy“

DZIENNIK RADIOWY

Znaki Morse'a na Wystawie Radiowej
Zawody o mistrzostwo zapowiadają się bardzo ciekawie.

Jak się dowiadujemy 4 września zaczną się na Dorocznej Wystawie Radiowej zawody o mistrzostwo w nadawaniu i odbiorze znaków Morse'a. Dotychczas zapisało się do tych ciekawych zawodów około 60 cni najlepszych radioamatorów i radiotelegrafistów z całej Polski.

Współzawodnictwo zapowiada się tym ciekawiej, że ostatnio udział zgłosiła grupa 30-u najwybitniejszych fachowców spośród pracowników urzędów i instytucji radiotechnicznych. Zawody odbędą się w zakresie wszystkich znaków Morse'a na aparatach Hughes włącznie do odbioru na maszynie.

W Salach Dorocznej Wystawy Radiowej

(reportaż naszego wysłannika)

Niezwykły widok przedstawia od kilku dni cicha, boczna ulica Konopnickiej. W dzień i w nocy uwijają się tu setki ludzi, zajeżdżają wozy z budulcem i sprzętem technicznym. Zwłaszcza na samym placu przed gmachem Polskiej YMCA widzi się tu ruch, iście amerykański.

Drogę do Wystawy znaczą już od Placu Trzech Krzyży dekoracyjnie, wysokie, białe słupy, przybrane flagami narodowymi, ustawione na skwerku naprzeciw kościoła św. Aleksandra. Stoją jak gdyby dzierżyły straż przy gigantycznym modelu mikrofonu z inicjałami Wystawy „DRW”. Tokie same słupy znaczą wejście na Wystawę przed gmachem „YMCA”.

Wchodzimy do środka głównego hallu. W tym hallu ustawiono stoisko „zegarynkę”, płynnie pozornie niezmaczone codzienne życie „YMCA”.

Przejście na Wystawę prowadzi wzdłuż balustrad w lewo do sal wystawowych. Tu na końcu długiego korytarza mieszczą się szklane kasy. Napisy nad okienkami głoszą, że bilet ulgowy wejście kosztuje 40 gr. normalny 75 gr. w święta — 1 zł. Znowu w lewo za kasą przez szerokie podwoje widać pierwsze sale: małą, gdzie znajdują się stoiska przemysłu krajowego i firm zagranicznych i wielką salę gimnastyczną w której środek zajmują stoiska Polskiego Radia, a wzdłuż ścian przemysł radiotechniczny.

Już od progu rzuca się tu w oczy wielka tablica z fotomontażem ilustrującym drogę fali radiowej od źródła nadania do punktu odbioru. Wymowne napisy głoszą, że: „mikrofon przez kształca drganie powietrza na prąd elektryczny, który wzmocniony w amplifikatorni, jest przekazany do radiostacji. Antena nadawcza wypromieniowuje fale radiowe. Fala radiowa wzbudza w antenie odbiorczej słaby prąd elektryczny. Odbiornik odtwarza dźwięk nadany.”



Pożar pod Piotrkowem

Z nieustalonej dotąd przyczyny wybuchł pożar w zagrodzie Józefa Woźniaka we wsi Bujny-Szlacheckie pod Piotrkowem. Ogień zniszczył zagrodę z tegorocznymi zbiorami, wyrządzając strat na sumę około 4 tysięcy zł.



Praca kulturalno-oświatowa inwalidów

Istniejąca na terenie Piotrkowa Legia Inwalidów Wojskowych im. generała Sowińskiego nkreśliła plan pracy kulturalno-oświatowej na najbliższy okres czasu. Ośrodkiem życia kulturalnego jest własna świetlica przy lokalu tej organizacji, gdzie członkowie Legii zbierają się, wysłuchując różnych referatów i pogadanek, oraz spędzając czas przy grach towarzyskich i czytaniu pism. Organizacja ta otacza również opieką bezrobotnych członków interweniuje u władz o pracę dla współtowarzyszy. Pożyteczna działalność Legii chlubnie zapisała się w dziejach Piotrkowa dzięki niestrudzonej pracy Zarządu, na którego czele stoi ołiarny zawsze działacz społeczny Legionista p. Marian Stankiewicz, kawaler Krzyża niepodległości i innych zaszczytnych odznaczeń.

Redakcja i Administracja ul. Słowackiego 28 parter wejście od frontu

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetry jednoszpaltowy 40 groszy; w tekście 60 groszy. Ogłoszenia drobne 20 groszy za wyraz. Prenumerata za „DZIENNIK NARODOWY” wraz z dostawą do domu lub przesyłką pocztową wynosi 3 złote miesięcznie.

Sentencja pod tablicą głosi: „radio to duma ludzkości”.

Pijcie znakomite piwa miejscowego browaru